

Biała Podlaska, 24 marca 2015 roku

Szanowni Państwo,

w nawiązaniu do ostatnich publikacji prasowych pragniemy oświadczyć, że :

- 1) Prezydent Miasta nigdy nie nakazywał podpisywania prezesom spółek komunalnych umów dotyczących badań spółek tzw. due diligence,
- 2) do dnia dzisiejszego żadna ze spółek komunalnych nie podpisała jakiegokolwiek umowy tego typu,
- 3) naszym zamiarem pozostaje przeprowadzenie gruntownego badania kondycji finansowej oraz jakości zarządzania miejskich spółek, co uważamy za nasz obowiązek, po wielu latach rządów poprzedników. Przeprowadzimy ten proces transparentnie i z zachowaniem uczciwej konkurencji.
- 4) zdecydowanie dementujemy plotki o planach prywatyzacji białskich spółek komunalnych. Jest to całkowita nieprawda.

Medialne doniesienia podnoszące sprzeczne z wyżej wymienionymi faktami zarzuty są elementem brudnej kampanii przeciwko Urzędowi Miasta, której intencji możemy się domyślać biorąc pod uwagę, że wprowadzane przez nas działania naprawcze naruszają ugruntowane od lat interesy.

W ostatnich kilkunastu latach w Białej Podlaskiej stworzono silny lokalny układ zależności. Jakiegokolwiek próby zmiany tego stanu rzeczy wywołują atak ze strony jego beneficjentów. Już w pierwszych miesiącach urzędowania ujawniliśmy wiele nieprawidłowości.

Wystarczy tu wymienić chociażby:

- 1) brak nadzoru nad funkcjonowaniem spółek komunalnych, które nierzadko świadczyły miastu usługi po cenach kilkakrotnie wyższych niż rynkowe np. w korzystaniu przez Urząd Miasta i instytucje mu podległe z sieci szerokopasmowego internetu,
- 2) zatrudnianie urzędników miasta jednocześnie w miejskich spółkach,
- 3) drastycznie niekorzystne dla miasta umowy z miejskimi spółkami w których np. miasto płaciło za utrzymanie nieistniejącej infrastruktury,
- 4) przyznawanie przez byłego prezydenta i jego urzędnika mieszkań komunalnych osobom, których status materialny w żaden sposób nie uprawniał do otrzymania mieszkań (przypadek młodej, pracującej osoby, która otrzymała od byłego prezydenta mieszkanie zaledwie 1 dzień po zameldowaniu się w Białej Podlaskiej, czy byłego funkcjonariusza służb mundurowych z dochodami na poziomie średniej krajowej, właściciela 4 samochodów).

Środowiska bojące się utraty wpływów, próbując dyskredytować nasze działania naprawcze, rozsiewają plotki o istniejących zamiarach prywatyzacji białskich spółek. Jest to całkowita nieprawda i pomówienia.